



Warszawa, dnia 7 sierpnia 2019 r.



03980200210490
RPW/22474/2019 P
2019-08-05

SZEF
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Jan Józef Kasprzyk

BDA-KOP-0400-1-1/19

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu RP

Stanowmy Panie Marszałku,

w związku z pismem Marszałka Senatu z dnia 15 lipca 2019 r. (BPS/043-82-2322/19), dotyczącym kwestii poruszanych w oświadczeniu Pana Senatora Jerzego Czerwińskiego złożonym podczas 82. Posiedzenia Senatu RP w dniu 12 lipca br., przedstawiam stanowisko Urzędu.

Na początku chciałbym podnieść, że środki rezerwy celowej, z której finansowane są niektóre świadczenia wypłacane przez Urząd, dotyczą wypłat dokonywanych wyłącznie dla beneficjentów ustawy z dnia 20 marca 2015 r. *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych*. W 2018 r. w budżecie zaplanowano tę rezerwę w wysokości 75 mln zł, wydatkowaliśmy kwotę 44 mln zł - zatem niewykorzystana jej część wyniosła 31 mln zł. Należy jednak zauważyć, że wraz ze wzrostem liczby beneficjentów ustawy *o działaczach...* niewykorzystana część rezerwy corocznie maleje i nie przewidujemy zmiany tego trendu w latach kolejnych.

Jednak nawet owe 31 mln zł stanowi niewiele ponad 2% rocznych wydatków państwa na świadczenia dla kombatantów, inwalidów wojennych, ofiar represji wojennych i okresu powojennego oraz wdów/wdowców po nich pozostałych.

Zatem teza postawiona przez Pana Senatora J. Czerwińskiego, iż skoro Urząd nie wykorzystuje rezerwy celowej w całości, to środków na podwyższenie

świadczeń dla różnych grup nie brakuje, wydaje się nieco zbyt daleko idąca. Przeznaczenie bowiem owych 31 mln na świadczenia dla innych grup społecznych (nawet gdyby to było prawnie dopuszczalne), przyniosłoby im wzrost świadczeń w wymiarze zaledwie symbolicznym.

Trzeba również zauważyć, że pewne zróżnicowanie świadczeń dla wymienionych wyżej grup społecznych ma swoje źródło w Konstytucji RP. Zgodnie bowiem z jej art. 19 „Rzeczpospolita Polska specjalną opieką otacza weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych”. Wynika z tego jasno, że świadczenia dla tych dwóch grup społecznych winny mieć szerszy zakres niż świadczenia dla ofiar wojny, które w walce o niepodległość udziału nie brały. Dlatego stworzenie jednej „metaustawy”, regulującej kompleksowo i jednakowo kwestię świadczeń dla kombatantów i wszystkich osób represjonowanych z lat 1939 – 1956 nie jest możliwe.

Nie oznacza to jednak, że nie można zwiększać zakresu świadczeń i przywilejów w ramach już istniejących ustaw dla poszczególnych grup społecznych. W ostatnim czasie osoby deportowane do pracy przymusowej lub osadzone w obozach pracy uzyskały dwa istotne uprawnienia, którymi są: możliwość otrzymania dodatkowej pomocy pieniężnej od Szefa UdSKiOR, a także możliwość uzyskania świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością (do czego zresztą Pan Senator J. Czerwiński walnie się przyczynił). Z kolei represjonowani politycznie żołnierze służby zastępczej od kilku miesięcy są w zasadzie zrównani z osobami represjonowanymi, o których mowa w ustawie kombatanckiej (dzięki czemu pobierają wyższe świadczenia pieniężne, mogą otrzymać od Szefa UdSKiOR dodatkową pomoc pieniężną, a także korzystać ze świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością). Zapewne w kolejnych latach proces ujednoczania świadczeń będzie dalej postępował, przy czym jego granicę powinny wytyczać finansowe możliwości państwa i wspomniany wyżej zapis Konstytucji.

Liczę wyprawy państwa
Jan Jurasz